№ 60. Wtorek 15. Marca 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące.— Wypadki dzienne. — Królowa saska w odwiedzinach w Brennbüchel.)

Wiedeń, 12. marca. Ich cesarzewiczowskie Moście Arcyksiążę jeneralny gubernator Ferdynand Maxymilian i Arcyksiężna Karolina udali się z całym dworem 7. b. m. po południu do Monzy zaraz po przyjeździe Jej cesarzewiczowskiej Mości z Wenecyi do Medyolanu.

— *Gazeta wied.* pisze: Niedawno umieścił dziennik *la Patrie* rozprawę z napisem: „Jak kwestyę włoską należy dyplomatycznie zestawić?“ Wiadomo, co *la Patrie* rozumie pod „kwestyą włoską.“ Nie zniewolona bynajmniej przez cenzurę uprzednią zgodziła się jednak zupełnie na plan zakreślony przez p. de la Guerroniere w jego broszurze: „Napoleon III. i Włochy.“ Jestto oderwanie lombardo-weneckiego królestwa od Austryi i utworzenie włoskiego związku państw pod prezydencyą papieża.

Jeśli więc *la Patrie* zadaje sobie pytanie: „Comment la question italienne doit etre posée diplomatiquement,“ tedy zapewne tak chciała powiedzieć: Jakim sposobem możnaby wykonać plan la Guerronniera, gdyby szło o sprowadzenie kwestyi „na tor dyplomatyczny?“ Urzędowy dziennik paryski nie namyślał się długo nad odpowiedzią. A chociaż nie podlega cenzurze uprzedniej, to jednak można go innym sposobem obeznać z tem, co jest po myśli rządu. Dziennik żądał zniesienia traktatów odrębnych, jakie Austrya zawarła z rozmaitemi państwami włoskiemi od czasu kongresu wiedeńskiego. Uważano to za zręczność szczególną i chciano nam dać do poznania, że opinia publiczna, która potąd oświadczyła się tak stanowczo za naszą sprawą, teraz przeciw nam się obróciła. Nie chcieliśmy temu dać wiary, gdyż sądziliśmy, że cały świat miał już sposobność poznać się na polityce „nowego systemu pokojowego.“ Widzimy jednak, żeśmy się po części omylili. Gazeta kolońska jest ciągle popleczniczką dziennika *Patrie*, i nazywa to niepojętym „uporem,“ że Austrya nie chce odstąpić od odrębnych traktatów z państwami włoskiemi.

— Dziennikowi *Bote f. T. u. V.*, donoszą z Brennbüchel z dnia 5. marca: Dziś w dzień imienin ś. p. saskiego króla Fryderyka Augusta przyjechała tu o 10 godzinie przed południem pod przybranym nazwiskiem Jej Mość Królowa Marya z Insbruku. Jej Mość Królowa powitana przez przełożonego powiatu p. Speckbacher jak najuniżeniej, udała się niezwłocznie do kaplicy gdzie Szczepan Krismer odprawił nabożeństwo. Ztamtąd udała się Jej Mość Królowa do gościnnego domu w Brennbüchel, oglądała pokój, w którym Król saski zakończył życie, udzieliła audyencyi księdzu Krismer i p. Speckbacher i po południu o 2 godzinie wyjechała z powrotem do Insbrucku.

(Traktaty austryacko-włoskie. Ciąg dalszy.)

Nie chcemy tu przytaczać bliższych szczegółów tych traktatów w tem przypuszczeniu, że i tak są już wiadome. Myśl ich głównie zmierza do tego, że strony umawiające się przyrzekają sobie obronę wzajemną krajów swoich na wypadek zaczepki, a za cel tego przymierza obronnego podano utrzymanie pokoju i porządku w odnoszących się posiadłościach, albo też we Włoszech, jak to w traktacie z Toskanią wyrzeczono. Traktat z Neapolem zawiera jeszcze artykuł dodatkowy, mocą którego król przyjmuje na siebie obowiązek „niewprowadzania żadnych zmian będących w sprzeczności z urządzeniami monarchicznemi lub z zasadami przez J. M. Cesarza dla rządu prowincyi austryacko-włoskich.“

By podać dokładny przegląd stanowiska Austryi we Włoszech zastrzeżonego prawem internacyonalnem dodajemy jeszcze, że na mocy artykułu 103 aktu kongresu wiedeńskiego przyznano Austryi na wieczne czasy prawo - trzymania załogi w twierdzach Ferrara i Commacchio w państwie kościelnem, a traktatem z d. 10. czerwca 1817 zawartym między Austryą, Hiszpanią, Francyą, W. Brytanią, Prusami i Rosyą z tem wyraźnem oświadczeniem, że „twierdza Placencya szczególnie jest potrzebną w systemie obronnym Włoch,“ przyznano Austryi również prawo trzymania załogi wojskowej w tej twierdzy parmeńskiej.

Powodu i początku tych przymierzy szukać najprzód należy w pojęciu wielowładności nieodłącznem od żadnego państwa udzielnego, i uprawniającem je do zawierania dowolnej ugody z innem państwem, o ile przezto prawa państwa trzeciego nie byłyby naruszone. Jak tylko państwo jakie prawo to utraca — jeśli się go nie zrzeka dobrowolnie dla własnego interesu w niektórym względzie — natenczas przestaje też być i udzielnem. Wszystkie państwa używały od najdawniejszych czasów tego prawa, a nawet i najmniejsze z nich nie przystałoby na to dobrowolnie, by mu odejmowano tę podstawę jego samoistności.

Uważamy to za rzecz całkiem zbyteczną, a w obec powszechnego pojmowania słuszności po prawie i zdrowego rozsądku każdego człowieka za rzecz niegodną, bronić tej niezwalczonej zasady prawa internacyonalnego przeciw zaczepkom, jakie pojawiają się w izbie turyńskiej i po dziennikach francuskich. Człowiek uczciwy nie może na takie zarzuty odpowiadać inaczej, jak tylko pogardliwem milczeniem.

Oprócz tych powodów mają traktaty wspomnione i inną jeszcze przyczynę pierwotną, a jest nią wielki akt praw internacyonalnych kongresu wiedeńskiego z roku 1815.

Aktem tym uregulowano również stosunki publiczne i terytoryalne Włoch, niektóre z nich częściowo zmieniono i na nowo urządzono.

Wszystkie więc traktaty, które Austrya zawarła z monarchami włoskimi dawniejszemi lub nowszemi czasy, nie są czem innem, jak tylko wykonaniem ustanowionego roku 1815 przez mocarstwa europejskie i oddanego pod gwarancyę europejską bytu pewnego i terytoryalnego pojedyńczych państw włoskich, a to w drodze osobnego poręczenia, jakie Austrya w dopełnieniu poręczenia powszechnego i przez całą Europę wyrzeczonego wyłącznie na siebie przyjęła. Stanowisko i posiadłości Austryi we Włoszech, prawa ich odnośnie do innych państw włoskich, powodowały ją do tego postępowania, które nawet stało się dla niej obowiązkiem europejskim. Austrya była właściwie tem mocarstwem, które przedewszystkiem powołane było z prawa internacyonalnego do obrony bytu prawnego, ustanowionego przez Europę we Włoszech przeciw nieprzyjaciołom zewnętrznym. Otoż i z tej przyczyny przyznano już na kongresie wiedeńskim Austryi prawo trzymania załogi w Ferrarze i Commacchio, a poźniej roku 1817 w Placencyi z wyraźnem wskazaniem zamiarów systemu obronnego Włoch całych, i dlatego jej samej polecono roku 1821 wykonanie uchwał kongresu lublańskiego.

Co do przymierzy w szczególności z Toskanią, Modeną i Parmą, tedy zawarto je i na innej jeszcze podstawie, a którą uważaćby można za najnaturalniejszą, jaka kiedykolwiek stanowiła w dziejach podstawę przymierza.

Trony w Toskanii i Modenie zajmują Arcyksiażęta austryaccy, a na wypadek wygaśnięcia jednej lub drugiej z tych linii książęcych przysłuża Austryi prawo spadkobierstwa.

Równie jak Lombardya od trzechset lat z krótką tylko przerwą 14 letnich rządów Napoleona była lennością Cesarstwa (rzymsko-niemieckiego) pod panowaniem cesarskiem dynastyi Habsburgów, tak niemniej i Modena była taką samą lennością.

Lenność ta przejść miała na mocy nadania Cesarza i potwierdzenia władz państwa z dnia 18. i 30. stycznia 1771 w razie zupełnego wygaśnięcia linii męzkiej książęcego domu modeńskiego na J. królewicz. Mość Arcyksięcia Ferdynanda austryackiego i jego potomków, a w braku ich na innych krewnych pobocznych. (C. d. n.)

Hiszpania.

(Przedstawienia w przedmiocie prasy i dóbr sprzedaży. — Wiadomości bieżące.)

Madryt, 2go marca. Dziennik *Espana* donosi, że wszyscy prawie dygnitarze Hiszpanii czynili Królowy przedstawienia względem projektu ustawy o prasie. Arcybiskup z Tarragony udawał się w tej mierze do Królowy jako dygnitarz kościoła, a do izby jako senator królestwa. Arcybiskup z Valladolid, oraz biskupi z Avili, Zamory i t. d. czynili Królowy przedstawienia z powodu przedaży dóbr fundacyjnych.

— Dziennik *Iberia* zaprzecza pogłoskę, jakoby hiszpańskie wojska zastąpić miały w Rzymie załogę francuską.

— Dziennik *Discussion* skazany został przedwczoraj na 25.000 R. kary pieniężnej.

— Wniosek p. Calva Asensio, że funkcye deputowanego nie zgadzają się z funkcyami urzędnika państwa, odrzucono na kongresie większością tylko 10 do 12 głosów.

Anglia.

(Meeting przeciwny bilowi reformy. — Poprawki do bilu reformy. — Wiadomości bieżące. — Więźnie neapolitańscy. — Posiedzenie z d. 7. marca. — Stan banku.)

Londyn, 9. marca. Dziś po południu było w Martinshale wielkie publiczne zgromadzenie obywateli dzielnicy Westminster, jako demonstracya przeciw ministeryalnemu bilowi reformy.

— *Times* donosi, że na jednym z meetyngów przywódzców dawnego stronnictwa Whigów postanowiono zeszłej soboty, by lord John Russell zaproponował przy sposobności wniosku co do wtórego odczytu bilu reformy tytułem poprawki rezolucyę tej treści, że izba niższa nie przystaje na postanowienie, ażeby odejmowano prawo głosowania wyborcom przysłużające im teraz na zasadzie posiadłości miejskiej, ani też na to, by nieosiedli właściciele wolnych posiadłości po miastach brali z tego względu udział w wyborach na miejskich członków parlamentu. Upewniają, że całe stronnictwo liberalne będzie tę rezolucyę popierać.

— Kardynał Wiseman ogłosił list pasterski, w którym oświadcza, że jeśli wojna się rozpocznie, będzie trudno oznaczyć, kiedy się skończy. Jego Eminencya ubolewa nad tem, że narody pochopne do wojny szukają protextu do niej w stosunkach państwa kościelnego i zasłaniają się świecką powagą J. Ś. Papieża.

— Otrzymano już dwie nowych depesz telegraficznych o wylądowaniu w niedzielę (6. marca) byłego ministra neapolitańskiego p. Poërio i jego towarzyszy w Cork lub w Queenstown. Opanowali oni okręt „David Stuart" jeszcze w Kadyxie, gdyż 17 majtków nie mogło się oprzeć 69 Neapolitanom. Usunęli oni tymczasowego kapitana okrętowego od komendy, a w miejsce jego wybrali komendantem drugiego oficera okrętowego. Oficer ten miał jak słychać wejść w służbę okrętową dopiero przed odpłynięciem okrętu „David Stuart" z Kadyxu, i dopiero później dowiedziano się, że był synem jednego z przeznaczonych na deportacyę, i że zwie się Raffaele Setembrini. W liczbie tych wychodźców znajduje się także i 8 księży; wszyscy są okazałej postawy i pięknej urody, chociaż noszą ślad długich cierpień i wyglądają chudo. W Dublinie nie wiedziano jeszcze o tem z pewnością, czyli ci wychodźcy pozostaną w Anglii, lub odjadą do Piemontu.

— Na posiedzeniu izby niższej z dnia 7go marca oznajmia p. Tomasz Duncombe, że co do ministeryalnego bilu reformy wnieść zamierza przy obradach komitetu niektóre poprawki, n. p. ażeby suma kasy oszczędności, która depozytaryuszowi nadać ma prawo głosowania, zniżoną została z 60 na 40 funt. sztr., i ażeby to samo prawo przysłużało członkom towarzystw wzajemnej pomocy, oraz ażeby dzierżawa, która ma nadać także prawo głosowania, zniżoną została z tygodniowej kwoty 8 na 4 Sh., a w końcu, ażeby płacenie danin i podatków uznano za niepotrzebne w nadaniu prawa głosowania. Na zapytanie p. Bright oświadczył kanclerz skarbu, że dalsze poparcie bilu względem danin kościelnych, który wniósł pan Walpole jako sekretarz spraw wewnętrznych, pozostawia się mu z grzeczności także i teraz. Na wniosek drugiego odczytu bilu względem wschodnio-indyjskiej pożyczki oświadcza sir G. Cornewall Levis, że umie wprawdzie ocenić ważność i wartość indyjskich ustaw z upłynionego roku, ale z nich nie widzi, by Anglia przyjmowała na siebie dług indyjski, lub żeby parlament przez nie mógł większy prowadzić nadzór w finansach indyjskich. Zaleca zatem odnośnie jak najściślej indyjski skarb od skarbu Anglii i Irlandyi. P. Bright wystawia smutny stan indyjskich finansów; i jeśli je niezwłocznie nie ur guluja, przyjdzie co roku ponawiać pożyczkę. Ustawa z upłynionej sesyi, mówi — która zniesła rządy wschodnio-indyjskiej kompanii, zmieniła tylko nazwisko ale nie zasadę i formę rządu w Indyach, a za tem poszło, że rozporządzają majątkami krajowców w całem indyjskiem państwie z bezwzględną samowolnością. Chcąc pokryć niedobory, projektowałby: najprzód zredukować płacę indyjskim urzędnikom cywilnym, bo przechodzą wszelką miarę; powtóre zmniejszyć kontyngens wojska, i po trzecie obmyśleć środki, jakby podnieść socyalne położenie ludu. Sekretarz państwa w Indyach otoczył się tymi, którzy dawniej tyle złego na Indye sprowadzili, a przy nich niepodobna nu nic naprawić.

Co do pożyczki, odmawia subskrybentom wszelkiego prawa do dochodów Anglii, pomimo że jest niesprawiedliwością obarczać krajowców ciężarem długów po wojnach, w których żadnego nie mieli udziału. Jeżeli postępować będą według teraźniejszego systemu, wówczas zdaniem jego nastąpić musi w ciągu mniej więcej 10 lat nowe i niebezpieczniejsze powstanie. P. Ayrton jest przeciw zupełnemu odosobieniu indyjskich i angielskich finansów. Jeżeliby Anglia zaręczyła za pożyczkę indyjskiego rządu nie umorzylby się po upływie 20 lat cały indyjski dług, a dla Anglii nie byłoby z ciężarem. P. W. Ewart gani nadmiar centralizacyi w Indyach. P. Wilson ufa w zasoby Indyi. Sekretarz państwa w Indyach lord Stanley jest przekonany, że pomocnicze źródła Indyi potrzebują tylko dokładnego rozwinięcia, ażeby pokryć cały dług i oswobodzić rząd od wszelkich finansowych trudności. Gdyby nawet jak najznaczniej zniżono płace urzędnikom cywilnym, nie przyczyniłoby się to wcale do dźwignięcia teraźniejszego stanu finansów. Główny ciężar pochodzi z wydatków na wojsko, i jak tylko pokój zupełnie zostanie przywróconym, będzie można zmniejszyć siły wojskowe. Indyjski skarb ograniczać się musi jedynie na dochodach Indyi, jednak jeżeliby dochody po zapłaceniu długu nie wystarczały na pokrycie wydatków administracyi, wówczas Anglia nie będzie mogła uniknąć pytania: „Kto jest odpowiedzialnym?" Indyjska ustawa z upłynionego roku zdaniem p. Bright tak bezskuteczna, pogodziła jednak dwa departamenta, które pierwej nie były z sobą nigdy w harmonii, tym samem osiągnęła nietylko znaczne zaoszczędzenie w pieniądzach i czasie, ale oraz i inne korzyści. Zresztą przesadzono nadzwyczajnie niestosowności dawniejszego systemu, i dlatego nie wydaje się teraźniejsza różnica dość wielką. Potem przystąpiono do drugiego odczytu bilu. W końcu na wniosek sekretarza wojny zezwala izba 1,050.000 funt. sztr. na pokrycie niedoboru w budżetach 1858 roku, co przypisuje chińskiej wojnie i indyjskiemu powstaniu.

— Angielskie dzienniki podają następujący wykaz banku: Depozyta państwa: 8,315.065 f. szt., zatem przybytek o 495.281 f. szt.; inne depozyta 13,955.063 f. szt., (ubytek 662.109 f. szt.); pozostało 3,647.589 f. szt., (przybytek 345 365 f. szt.) Zabezpieczenia rządowe 10,696 147 f. szt., inne zabezpieczenia 16.782 980 f. szt. (przybytek 526 222 f. szt.), banknoty w obieg nie puszczone: 12,984.233 f. szt., (ubytek 242.595 f. szt.). Banknotów w obiegu 20,609.255 f. szt. (przybytek 270.770 f. szt.), zapas brzęczącej monety 19,884.632 f. szt. (ubytek 67.916 f. szt.

Francya.

(Wiadomości bieżące — Dekret w Moniturze. — Zajęcie wyspy Klipperton. — Flota francuska. — Wiadomości z Kochinchiny.)

Paryż, 9go marca. Francuski poseł w Berlinie, margrabia de Moustier został powołany do Paryża.

— Temi dniami przyjechał tu były neapolitański poseł przy paryskim dworze margrabia Antonini.

— Marszałek Reille jeden z najstarszych oficerów w francuskiej armii mianowany został wielkim kanclerzem legii honorowej. Urodził się w 1775 roku a 1847 roku otrzymał stopień marszałka.

— Części Sabaudyi, które wiedeńskim pokojem uznane zostały za neutralne są: Chablais, Faucigny i część Genevois, zatem cała północna połowa Sabaudyi.

— Słychać, że pietnastu senatorów podpisali wniosek do ustawy względem odpowiedzialności ministrów i podali do prezydyum.

— Minister Algieryi i kolonii nakazał hydrograficzne pomiary na czerwonem morzu.

— *Monitor* ogłasza następujący dekret:

Art. 1. Żaden Francuz nie może we Francyi nosić tytułu nadanego przez zagranicznego monarchę, nie będąc do tego upoważniony cesarskim dekretem wydanym za rozpoznaniem rady tytułów szlacheckich. Upoważnienie to wydaje się tylko w przypadkach ważnych i wyjątkowych. Art. 2. Proszący o to podlega należytościom stęplowym, jakieby we Francyi pobierano za taki sam albo odpowiedni tytuł. Art. 3. Rozporządzenie z 31. stycznia 1819 znosi się.

Drugi dekret zwołuje wybory w trzecim okręgu wyborczym na 26. marca, ażeby obrać deputowanego w miejsce pana Migeon, którego wybór prawodawcze ciało odrzuciło. — Na ostatnich wyborach akademii w miejsce pp. Pelet i Mesnard obrano pp. Delangle i Dumon. Według *Gazette de France* do każdego pułku gwardyi piechoty będzie dodana sekcya artyleryi, jak za czasów pierwszego cesarstwa.

— W imieniu francuskiego rządu zajął hrabia Kerveguen, jako komisarz, zastępca rządu na handlowym okręcie „L'Admiral" w posiadłość guano-wyspę Klipperton, leżącą na cichym Oceanie, 600 morskich mil od wybrzeża mexykańskiego.

— Według *Siecle* francuska flota składa się obecnie z 435 okrętów, mianowicie 151 śrubowych paropływów, 123 parowców kołowych i 161 okrętów żaglowych. Flota angielska ma wprawdzie 463 statków, z których 351 są parowce śrubowe, a 112 kołowe; jednak posiada flota francuska 7 okrętów liniowych, 53 fregat, 66 korwet, 32 goelet i 8 brygów więcej, a natomiast Anglia

ma więcej 1 bateryę pływającą, 9 bombard, 4 okręta moździerzowe, 22 okrętów transportowych i 130 łodzi kanonierskich.

— Minister państwa mianował komisyę, składającą się z panów Augier, Cam. Doucet, Oskara Feuillet i Got, ażeby zrewidować dawny przez Napoleona I. w Moskwie wydany regulamin des Théatres français.

— *Pays* zawiera wiadomości z Manili z 8. stycznia. Admirał Rigault opuścił odnogę Turo z dywizyą lekkich statków. Niewiedziano, dokąd popłynął, jednak sądzono powszechnie, że do Kambodży. Wyprawa składa się z 900 ludzi i zaopatrzona jest w prowiant na dwa miesiące. Zapewne zacznie od opanowania dwóch, w końcu ośmnastego stulecia przez francuskiego pułkownika Ollivier zbudowanych fortów, nad rzeką Oui-Rhon, i fortu Rha-Hang w prowincyi tego namiestnika.

— Według wiadomości, które nadeszły do klasztoru OO. Dominikanów Manili, francuski biskup Retord, który prześladowany od Cesarza Tü-Dük, schronił się w góry, i żywiąc się tam samemi korzonkami, umarł z niedostatku.

Szwajcarya.

(Uchwała rady związkowej.)

Berna, 6. marca. Na wczorajszem posiedzeniu związkowej rady zapadła po dłuższej dyskusyi nad powszechnem położeniem politycznem następująca uchwała:

„Wszystkim europejskim mocarstwom ma być przesłana nota tej treści, że Szwajcarya w razie wojny postanowiła użyć wszelkich środków na obronę nietykalności swego kraju i swej nieutralności. Obronne środki mają być rozszerzone na mocy praw wynikających z traktatu także i na neutralne prowincye Sabaudyi, o ile tego wymaga zabezpieczenie neutralności i nietykalności własnego okręgu. Departamentom finansowemu i wojskowemu poruczono zająć się potrzebnemi pracami przygotowczemi. W razie, gdyby miały się mnożyć oznaki wojenne, ma być zwołane natychmiast związkowe zgromadzenie.“

Niemce.

(Poseł pruski do Paryża. — Zakaz wyprowadzania koni. — Ustawa małżeńska. — Eskadra pruska do Chin.)

Berlin, 9. marca. Tutejszy poseł przy francuskim dworze hrabia Pourtales wyjechał wczoraj wieczór do Paryża.

— Zakaz wyprowadzania koni za granicę wydanym został na cały obręb pruskiego państwa i stał się prawomocnym z dniem 10. b. m. Że w Bawaryi, Wirtembergii, Saksonii i Hanowerze wydano podobne zakazy, jest już wiadome. Dziś nadchodzą takie same wiadomości z Badenu, Nassau, Hessen-Darmstadt i Weimaru.

— Komisya naradzająca się nad ustawą względem małżeństwa, załatwiła dwa pierwsze paragrafy; zlanie w jeden, jakiego się spodziewano, nie nastąpiło: jednak deputowany Wentzel poprawił jej układ w taki sposób, że ślub cywilny postawiony jest zupełnie na równi z ślubem kościelnem.

Z **Gdańska** piszą z 4. marca. Intendantura królewska stacyi marynarskiej morza baltyckiego w tem mieście zajmuje się gorliwie opatrzeniem jednej części floty, która z końcem kwietnia lub na początku maja odpłynąć ma na wody wschodnio-azyatyckie. Eskadra ta towarzyszyć ma posłowi, który wkrótce wyprawiony będzie dla zawarcia traktatów z Chinami i Japonią.

Rosya.

(Wypadki na Kaukazie.)

Po dość długiej przerwie, pisze do *Hamb. Nachr.* nadeszły znowu niejakie wiadomości z widowni boju na Kaukazie, a mianowicie od północno-wschodniego wybrzeża czarnego morza, że mała komenda załogi w Anapie napadła dnia 11. grudnia na nieprzyjacielski auł, zabrała pięciu jeńców i uprowadziła 350 baranów. Ważniejsza potyczka zaszła na dniu 24. grudnia pod Gelendczykiem, w której starano się odebrać góralom dwa statki z kontrabandą. To się powiodło wprawdzie, ale przeważny w sile nieprzyjaciel ścigał w odwrocie rosyjski oddział złożony niemal z 200 ludzi tak zaciecie, że ogień karabinowy zamienił się w walkę na bagnety, która chociaż trwała tylko 10 minut, jednakże po obu stronach sprawiła znaczne straty. Nieprzyjaciel miał zostawić na placu 30 poległych, a rosyjski oddział utracił 7 poległych i 4 rannych. — Co do Kaukazu, wychodzący w Tyflidzie dziennik *Kaukaz* zawiera przegląd najważniejszych tamtejszych wypadków w ostatnim roku. Dowiadujemy się z niego między innemi że założono pierwszy telegraf między Tyflidem i Koczdarem, na przestrzeni obejmującej niemal $1\frac{1}{2}$ mili; poźniej przedłużą tę linię aż do Kutaidy i Poti. Następnie uorganizowano administracyę budowy dróg i mostów, i zamyślają budować kanał na wielką stopę. W wojskowym względzie nadmieniamy, że utworzono nową brygadę kozaków i założono sześć nowych fortec.

Księstwa Naddunajskie.

(Stan rzeczy w Serbii.)

Dziennikowi *Pest-Ofner Ztg.* piszą z Belgradu pod dniem 5. marca: Sytuacya jest zawsze jeszcze groźna; niechęć ku teraźniejszemu rządowi wzrasta, i panuje zarówno w stanie urzędników i kupców jak w wojsku. Większość serbskich urzędników jest oburzona na rozporządzenia księcia Miłosza, który najznakomitsze i najważniejsze posady obsadza po największej części zupełnie nieudolnymi ludźmi. Stan kupiecki i mieszczański jest w obawie, gdyż sądownictwo, zawisłe od samowolnego rozstrzygnięcia księcia, znajduje się w daleko gorszym stanie jak za rządu dawniejszego. Wojsko osobliwie ci oficerowie, którzy w grudniu przyłączyli się do ludu są mocno dotknięci, gdyż książę nie uwzględnił ich wcale. Zresztą występuje książę Miłosz wszędzie gdzie tylko może, wyraźnie przeciw Porcie, i przy niektórych sposobnościach objawiał pewną niechęć do Austryi.

Azya.

(Stosunki z Chinami.)

Hongkong, 15. stycznia. Lord Elgin wrócił z swej podróży Yang-tse-Kiangiem na dniu 1. stycznia do Szanghai, ale jak piszą do dziennika *Triest. Ztg.* był przymuszonym zostawić w głębi Chin dwa parostatki „Furious“ i „Cruizer“ dla niskiego stanu wody. Ostatnie miasto, do jakiego dostał się lord Elgin w swej podróży, było Hanko, owa wielka stolica nad ujściem rzeki Han do Yang-tse-Kiangu. Nie liczy wprawdzie jakto utrzymywali przesadnie dawniejsi podróżni około 8 milionów mieszkańców; czasami jednak, osobliwie gdy okrętowa żegluga jest mocniej ożywiona, wynosi liczba mieszkańców około trzy miliony, i nigdy mniej jak milion. Co do sklepów i handlu jest Hanko zawsze znaczniejszym od innych dotąd otwartych portów i widziano tam zagraniczne artykuły przywozowe, których cena równała się wyrobom krajowym. Lud wszedłby chętnie w handlowe stosunki z cudzoziemcami. Żelazo najlepszego rodzaju i węgle są także w pobliżu. Według wiadomości, które przywiozła wyprawa lorda Elgina, mają powstańcy z posiadanej niegdyś przestrzeni kraju zaledwie tylko trzecią część w swej mocy. Na rzece nie widać już prawie nigdzie bandery powstańców a cesarskie eskadry, które opanowały rzekę, są w bezustannej walce z warowniami nadbrzeżnemi. Zresztą prowadzą wojnę co do potyczek bardzo leniwo, ale zato pustoszą miasta i włości. Powstańcy dawali kilka razy ognia na angielskie okręta, wkrótce jednak zostali zmuszeni zmienić swoje postępowanie. Żegluga Yang-tse-Kiangiem połączona jest z wielą trudnościami; gdy przypływ, ustaje można płynąć tylko parostatkami, gdyż prąd nadzwyczaj silny i łoże niesłychanie kręte; ale żaden parostatek, który idzie głębiej jak 9 do 10 *stóp*, nie może zapuszczać się nigdy na tę rzekę. Wyprawa lorda Elgina udowodniła jasno, że chińskie władze wykonywać pragną warunki zawartych traktatów, i że ludność miasta Hanko sprzyja obrotowi handlowemu i chce wchodzić w handlowe stosunki jak tylko port zostanie otwarty, co zastrzeżono traktatem, to jednak ma nastąpić dopiero po przytłumieniu powstania. Spodziewają się, że lord Elgin wynajdzie środek na usunięcie tej przeszkody.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Londyn, 12. marca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższej* odpowiedział lord *Malmesbury* na interpelacyę, że najnowsza proklamacya Couzy, jakkolwiek jest autentyczna, niema żadnego znaczenia. Konferencya paryska ma się zebrać na przyszły tydzień. — Dzisiejsza *Times* nazywa najnowszą depeszę c. k. austryackiego gabinetu względem Sardynii we względzie dyplomatycznym zręczną, a co do teoryi zupełnie słuszną. Austrya będzie zapewne, by uniknąć praktycznie dalszego niebezpieczeństwa, popierać stosowne reformy w środkowych Włoszech, gdyż inaczej możnaby sztucznie wywoływać powstania w tych okolicach.

Turyn, 10. marca. *Correspondenza mercantile* zapewnia, że postanowiono utworzyć piąte bataliony przy każdym pułku liniowym, i że przeto będzie do obsadzenia 25 stopni majorów, 70 kapitanów a 150 poruczników. Jak zapewnia *Opinione* zalecił hrabia Cavour król. sardyńskiej ambasadzie w Londynie, ażeby użyczała wszelkiej pomocy wychodźcom neapolitańskim pod dowództwem Poëria. Wiadomo zresztą z dawniejszych doniesień, że wychodźców tych zapraszano z wielu stron, popłynąć z południowej Ameryki do Nowego Yorku a ztamtąd do Genuy, a nawet wzywali już oni opieki sardyńskiej. Większa część dzienników turyńskich powstaje mocno na ostatnią notę *Monitora* i na radę federacyjną za to, że obstaje przy zasadzie nautralności Szwajcaryi.

Parma, 9. marca. Dekret książęcy nakazuje utworzenie nowego batalionu strzelców. Podług wiadomości z Neapolu z 5go panuje w tem królestwie zupełny spokój.

Modena, 10. marca. Dekret ministeryum bezpieczeństwa publicznego wyznacza karę więzienia jednego do dwóch miesięcy na tych, którzy od 1. stycznia bez pozwolenia wydalili się za granicę.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. marca.

Hotel europejski: PP. Rubczyński Maurycy, z Bilitówki. — Pruszyński Piotr, z Paryża.

Hotel Leszczyńskiego: Bem Józef, z Manajowa.

Do domu prywatnego: Hr. Dzieduszycki Włod., z Pieniak. — Lettner Gustaw, c. k. kapitan, z Pieniak.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. marca.

PP. Hr. Dunin Borkowski Alex., do Winniczek. — Hohendorf Kalixt, do Przemyśla. — Br. Konopka Henryk, do Wrząsowic. — Raczyński Felix, do Woli. — Płotnicki Ludwik, adw. kraj., do Złoczowa. — Br. Schloissnig, c. k. pułkownik, Gontard Henr., c. k. major, Bareay Karol, Benkoe Samuel i Szatmary Ludwik, c. k. podporuczniey, do Gródka. — Zawadzki Bolesław, do Firlejówki.

TEATR.

Dziś opera niemiecka: „**Martha.**“
Jutro na scenie polskiej: „**Arcydzieło nieznane**“, dramat w 1 akcie z francuskiego, i „**Kartka loteryjna**“, operetka w 1 akcie z francuskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. i 13. marca

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 327.93	+ 2.2°	70 4	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 35	+ 8 5°	55 5	zachodni mr.	„
10. god. wiecz.	324 52	+ 6 3°	61.0	„ sil.	„
7. god. zrana	‴ 323.11	+ 5 6°	85 4	zachodni mr.	deszcz
2. god. po poł.	322 50	+ 9.6°	67 2	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	322.84	+ 7 8°	84 1	„ „	„

Wysokość deszczu 0. ‴77.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14 marca

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 75.50. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. 55.—. po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. 120.— zł. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. -- —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. — --; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 70.25; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi 69.50; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 69.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1867 .—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 848 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 184.50; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 535 —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1640; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 108.50; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 432 50; Lloyda w Tryeście po 500 złr. — —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. 93.50; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 95.60; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiace: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 93.80. Berlin za 100 talarów —.— Wrocław za 100 talar. 164 —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 93 90. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko 83 20. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — -- Londyn za 10 funtów szterl. 110.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 108 —. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. 44.15. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.23, dukaty ces. pełnej wagi 5.19, korony 15.10. półkorony .—.

Kurs lwowski.

Dnia 14 marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	92	5	2
Dukat cesarski	„ „	5	—	5	10
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	75	8	85
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	63	1	67
Talar pruski	„ „	1	59	1	63
Polski kurant i pięciozłotówką	„ „	1	20	1	23
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	50	82	23
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	68	20	70	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	74	50	75	50

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 12. marca.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	69 —	70 —
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	76.70	76.80
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	74.—	74.10
dtto. „ $4\frac{1}{2}$% za 100 zł.	63.—	63.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	290.—	300.—
„ 1839 „ 100 „	122.50	123.—
„ 1854 „ 100 „	108.75	109.15
Renty Como po 42 lir. austr.	14.50	15.—

B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	91.—	92.—
Węgier	72.—	72.50
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii	70 50	71.50
Galicyi	72 —	72.50
Bukowiny	69.50	70.—
Siedmiogrodu	69.50	70 —
innych krajów koronnych	83 —	92.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	875.—	880.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	191.80	192.—
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	543.—	546.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1674 —	1676
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	232.—	232 20
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	109.—	110.—
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	152.—	154.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	94.—	95.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	64.—	65.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	441.—	443.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	—.—	270.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	95.—	96.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	91.—	92.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	85.—	85.50
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.50	99.75
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	81.—	81 25

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	96.50	97.—
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	101.—	102.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	70.—	71.—
Salma 40 „ „	41.75	42.25
Palfiego 40 „ „	34.—	34.50
Clarego 40 „ „	35.50	36.—
St. Genois 40 „ „	35.—	35.50
Windischgrätza 20 „ „	22.—	22.50
Waldsteina 20 „ „	24.—	24.50
Keglevicha 10 „ „	14.25	14.50

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	91.60	91 80
Frankfurt n. M., za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty	91.60	91.70
Hamburg za 100 marko banko $2\frac{3}{4}$%	81.—	81.20
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	107 80	108 —
Paryż, za 100 franków 3%	42.80	43.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze	5 zł.—16 cen.	5 zł.—17 cen.
Korona	14 „ —75 „	14 „ —77 „
Napoleondor	8 „ —70 „	8 „ —72 „
Rosyjski imperyał	8 „ —80 „	8 „ —81 „

KRONIKA.

Od 1. po 10. marca 1859 skazani zostali za przekroczenie przepisów meldunkowych wdowa po mandataryuszu Weronika P.; Franciszek W. i Joab Joel K.; następnie za znieważenie niedzieli handlarz Natan Z. i szynkarz Antoni S.; nakoniec za przekroczenie godziny zamykania szynkarz Eliasz M. a za nieupoważnioną muzykę szynkarz Jan S.; na kary pieniężne, które przynależnym funduszom ubogich przesłano

1. W teatralnym gmachu hrabi Skarbka na zachodniej stronie wybuchł dnia 3. marca b. r. ogień w kominie, jednak wezwani pompierowie miejscy zgasili go tak prędko, że nie wyrządził żadnej szkody.

2. Dnia 7. b. m. o trzeciej godzinie po południu znaleziono w opróżnionym domu pod l. $276\frac{4}{4}$ na strychu, Józefa R. tutejszego mularza, który się chustką od szyi obwiesił. Użyte niezwłocznie środki ku przywróceniu życia, zostały bezskuteczne.

3. Breindel R. handlarkę chlebem przejechał dnia 8. b. m. o siódmej godzinie wieczór ładowny wóz tak ciężko, że jej złamał nogę, dlatego zaniesiono ją natychmiast do szpitalu. Właściciel tego wozu umknął z końmi, i nie można go było wyszukać.

4. U Antoniego M. wikaryusza katedralnego skradziono dnia 8. b. m. z zamkniętego pomieszkania w południe podczas jego niebytności srebrną wewnątrz pozłacaną cukierniczkę, ważącą 33 łuty i wartującą około 55 zł. w. a. z niezamkniętego biurka. Sprawcę tej kradzieży, który po dokonanym uczynku, zamknął drzwi znowu, nie odkryto dotychczas; śledztwo jednak toczy się starannie.

5. Pokojowiec Tomasz O. skradł u swego pana, właściciela dóbr J. kilka efektów srebrnych tak, że właściciel nie postrzegł tego ubytku. Tomasza O. przytrzymano przy sprzedawaniu pochodzącego z tej kradzieży srebrnego imbryka i natychmiast oddano c. k. sądowi karnemu. Chociaż poszkodowany prócz przytrzymanego srebrnego imbryka nie postrzegł żadnego ubytku w swoich srebrach, dowiedział się jednak od rzeczonego zbrodniarza przy sądowej indagacyi, że skradł także srebrny talerz na owoce i zastawił go u pewnego żyda. Władzy bezpieczeństwa zaś, którą o tem zawiadomiono, powiodło się odszukać nie tylko ten talerz, lecz także srebrny lichtarz, dwa srebrne koszyki i herbatniczkę miedzianą, któreto naczynia Tomasz O. skradł także u rzeczonego właściciela dóbr i zastawił za 24 złr. 20 kr. m. k.

(Demonstracye przeciw Francyi.) Listy ogłaszane w dziennikach „Schwäb. Mercur“ i „Fr. Postz.“ wzywają, ażeby zaniechać wszelkich francuskich artykułów i niewysyłać do Francyi pieniędzy na wina francuskie i po francusku mody. A dziennik „Beobachter“ wzywa Würtembergskich wieśniaków, nieprzedawać dopóty koni i owsa, które mogły by być wprowadzane do Francyi, dopóki nie zostanie wydany zakaz wywozu owsa i wyprowadzania koni za granicę.

(Karmelki od przeziębienia.) Pewien fabrykant karmelków zalecił w dzienniku „Voss. Ztg.“ swoje „Ponczem napełniane karmelki“ na zabezpieczenie się od przeziębienia.

Główny Redaktor *M. Szczeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.